

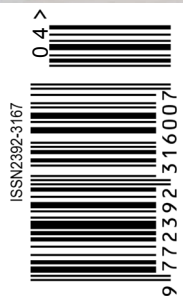
R M Z B M Z A G A Z I N E

kwiecień 4/2017

Interpelacja z dnia 17 marca, do Ministra Rozwoju i Finansów w sprawie niewykonywania prawa mającego rozstrzygać wątpliwości organów podatkowych na korzyść podatnika

Czy wniesienie pozwu przed niewłaściwe forum arbitrażowe przerywa bieg przedawnienia?

Nadmierna prędkość świadczy o umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym





Doradcy
Restrukturyzacyjni

POMAGAMY
SKUTECZNIE
WYKORZYSTYWAĆ
ROZWIĄZANIA
JAKIE OFERUJE
NOWE PRAWO
RESTRUKTURYZACYJNE

WWW.RBRESTRUKTURYZACJE.PL

RUSSELL BEDFORD NEWS

Akademia RB kolejny rok wśród najlepszych firm szkoleniowych 3

Katowickie śniadanie prawno-podatkowe już za nami 4

TEMAT NUMERU

Kontrole cen transferowych - aktualne statystyki 6

PODATKI

Interpelacja z dnia 17 marca, do Ministra Rozwoju i Finansów w sprawie niewykonywania prawa mającego rozstrzygać wątpliwości organów podatkowych na korzyść podatnika 8

WYDARZENIA

Najbliższe wydarzenia i warsztaty polecane przez Akademię Russell Bedford 12

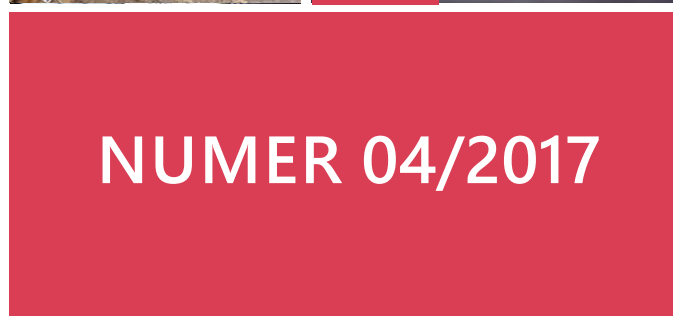
PRAWO

Czy wniesienie pozwu przed niewłaściwe forum arbitrażowe przerywa bieg przedawnienia? 12

Nadmierna prędkość świadczy o umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym 14

Oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z funkcji w zarządzie 16

Czy sprzeczność uchwały wspólników spółki z o.o. z umową spółki jest samodzielną przesłanką uwzględnienia powództwa o uchylenie takiej uchwały? 20



Szanowni Państwo

Po wyjątkowo zimnym początku kwietnia, w końcu mamy wiosnę, która także nie rozpieszcza. Żeby ją państwu umilić, przygotowaliśmy bardzo zajmujące teksty.

W temacie numeru pochylamy się nad cenami transferowymi. Postaraliśmy się o ważne statystyki, odnoszące się do kontroli skarbowej w tym zakresie. Zapytania, skierowane przez nas do Ministerstwa Finansów, pozwoliły ustalić zakres i sposób przeprowadzania kontroli.

W dziale podatkowym przyglądamy się zasadzie in dubio pro tributario, obowiązującej od 1.01.2016 r.. Okazuje się, że organy skarbowe na 262 wnioski dotyczące tejże klauzuli, odniosły się tylko do siedmiu z przedłożonych, przy czym zawsze negatywnie. Postówie skierowali interpelację, która miała na celu wyjaśnienie tej sytuacji.

W dziale prawnym poruszamy kolejne, dyskusyjne kwestie, a mianowicie odpowiadamy na pytania czy wniesienie pozwu przed niewłaściwe forum arbitrażowe przerywa bieg przedawnienia, a także czy sprzeczność uchwały wspólników spółki z o.o. z umową spółki jest samodzielną przesłanką uwzględnienia powództwa o uchylenie takiej uchwały?

Odwołujemy się do wykładni i badamy każdą z kwestii, reagując na Państwa zapytania. Zapraszamy do przesyłania pytań na nasz adres mailowy. Nasi eksperci chętnie rozpatrzą i opiszą rozwiązania zgłaszanych problemów, jak też postarają się rozwiązać wątpliwości dotyczące Ordynacji podatkowej czy zapisów prawa.

Przyjemnej lektury
Katarzyna Kowalczyk



MINISTERSTWO FINANSÓW

KWIECIEŃ NR 4 (28) 2017

RB Magazine
ul. Marynarska 11, 02-674 Warszawa
tel. 22 276 61 84
www.russellbedford.pl/pl/glowna/o-nas/rb-magazine

Wydawca



Redaktor Naczelna
Katarzyna Kowalczyk
katarzyna.kowalczyk@russellbedford.pl

Reklama
e-mail: marketing@russellbedford.pl

Projekt i skład
PDWA Interactive Agency
ul. Banderii 4 lok. 321
01-164 Warszawa
www.pdwa.pl

Akademia RB kolejny rok wśród najlepszych firm szkoleniowych

Bez doszkalania i doksztalcania nie ma współcześnie szans na rozwój zawodowy. Jak jednak wybrać firmę szkoleniową, która będzie odpowiadała naszym potrzebom i będzie świadczyła usługi na najwyższym poziomie? Pomaga w tym coroczny raport Gazety Finansowej, w którym jak co roku znalazła się nasza Akademia.

W rankingu znaleźliśmy się wśród 10 najlepszych firm szkoleniowych w Polsce, prezentuje to poniższa tabela.

	NAZWA FIRMY	OSOBA ZARZĄDZAJĄCA	wielkość przychodów 2016	szkolenia			zakres szkoleń							liczba wykładowców /pkt	liczba klientów instytucjonalnych /pkt	liczba klientów indywidualnych /pkt	RAZEM /pkt		
				otwarte /pkt	zamknięte /pkt	wykłady /pkt	finansowe /pkt	marketingowe /pkt	prawne /pkt	biznesowe /pkt	językowe /pkt	interpersonalne /pkt	Komputerowo-informatyczne /pkt					inne /pkt	
	MDDP Akademia Biznesu	Adam Niedziółka	10,00	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	7,66	6	3,8	38,46
1	GAMMA D.DIDIUK I M.WASILEWSKI	DAWID DIDIUK, MICHAŁ WASILEWSKI	9,59	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	6,64	4,92	4	36,15
2	BDO	ANDRÉ HELIN, SŁAWOMIR CHRZANOWSKI	8,77	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1	0	6,3	5,73	2,2	32	
3	PROGRESS PROJECT	JACEK BORSUKIEWICZ, MIROSLAW MORDAK	7,54	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	6,98	5,19	2	31,71	
4	FUTURE ENTRE TRAINING CORPORATION KICIŃSKI I WSPÓLNICY	MARCIN KICIŃSKI	6,72	0	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	8	3,3	2,8	30,82	
5	GRUPA ODITK	PIOTR GRZECHOWIAK	7,95	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	4,94	4,65	3	30,54	
6	CERTES	NORBERT OGLAŻA	9,18	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	4,26	3,84	2,4	29,68	
7	BUSINESS CENTER 1	ANNA KĘPKA	3,85	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	7,32	2,22	3,6	27,99	
8	BANKOWY ŚRODEK DORADZTWA I EDUKACJI	MACIEJ WOJITASZEK	7,13	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	0	5,96	4,38	1,8	28,27	
9	RUSSELL BEDFORD POLAND AKADEMIA	WOJCIECH OŚKA	1,80	1	1	1	1	1	1	1	0	1	1	1	5,28	5,46	2,6	25,14	
10	LAUREN PESO POLSKA	ADRIAN TABOR	5,49	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	2,56	4,11	1,6	24,76	

Dodatkowo w raport Gazety Finansowej został podzielony na firmy, które posiadają największą kadrę trenerską, ilość przeszkolonych klientów instytucjonalnych oraz indywidualnych, poniżej prezentujemy gdzie uplasowała się Russell Bedford Akademia.

	Nazwa Firmy	Liczba klientów indywidualnych
1	Gamma D.Didiuk i M.Wasilewski	6566
2	MDDP Akademia Biznesu	2895
3	Business Center 1	1780
4	BRITISH CENTRE	1690
5	4 Business & People	1669
6	GRUPA ODITK	500
7	Future Centre Training Corporation Kiciński i Wspólnicy	386
8	Russell Bedford Poland Akademia	367
9	Certes	317

	Nazwa Firmy	Liczba klientów instytucjonalnych
1	MDDP Akademia Biznesu	18900
2	BDO	4956
3	Russell Bedford Poland Akademia	1430
4	Progress Project	1296
5	Gamma D.Didiuk i M.Wasilewski	1219
6	GRUPA ODITK	900
7	Bankowy Ośrodek Doradztwa i Edukacji	495
8	Lauren Peso Polska	450
9	Certes	392

	Nazwa Firmy	liczba wykładowców
1	Future Centre Training Corporation Kiciński i Wspólnicy Sp. J.	811
2	MDDP Akademia Biznesu	360
3	Business Center 1	150
4	Progress Project	140
5	Gamma D.Didiuk i M.Wasilewski Sp.j.	120
6	BDO	118
7	Bankowy Ośrodek Doradztwa i Edukacji	106
8	ACT Advanced Corporate Training	100
9	Russell Bedford Poland Akademia	96

Niech to będzie potwierdzeniem dla Państwa naszych wysokich kompetencji i zachęci do korzystania z naszych szkoleń, warsztatów i konferencji.

KATOWICKIE ŚNIADANIE PRAWNO-PODATKOWE JUŻ ZA NAMI



W DNIU 21 KWIETNIA 2017 R. ODBYŁA SIĘ KOLEJNA EDYCJA KATOWICKIEGO ŚNIADANIA PRAWNO-PODATKOWEGO NA KTÓRE ZAPROSILIŚMY OSOBY ZAINTERESOWANE TEMATYKĄ ZWIĄZANĄ Z RESTRUKTURYZACJAMI ORAZ CENAMI TRANSFEROWYMI.

Śniadanie rozpoczął Prezes Zarządu Russell Bedford dr Andrzej Dmowski

O tym jakim zainteresowaniem cieszy się ta tematyka świadczy fakt, że już na dwa tygodnie przed spotkaniem wszystkie dostępne miejsca były zarezerwowane.

W pierwszym bloku doradcy restrukturyzacyjni mec. Grzegorz Piotrowicz oraz mec. Michał Zawila przedstawili rodzaje postępowań restrukturyzacyjnych wyjaśniając różnice pomiędzy poszczególnymi postępowaniami uregulowanymi ustawą Prawo restrukturyzacyjne oraz wskazując możliwości jakie oferują takie postępowania wobec firm i osób zagrożonych upadłością. Prowadzący wyjaśnili również w jaki sposób upadłość konsumencka może być pomocna dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, które znalazły się w trudnej sytuacji finansowej.

Po krótkiej przerwie Pan Leszek Dutkiewicz komentował zmiany dotyczące obowiązków dokumentacyjnych cen transferowych jakie od 2017 r. dotyczą przedsiębiorstw powiązanych, wskazując w jakich sytuacjach nowe wymogi oznaczają zwiększenie zakresu wymaganej informacji, w jakich sytuacjach część wymogów nie będzie ich dotyczyć oraz kiedy podatnicy będą obowiązani sporządzać analizę porównawczą a kiedy będą mogli skorzystać z przewidzianych wyjątków. Prowadzący przedstawił również metodologię działań organów podatkowych wobec przedsiębiorstw powiązanych oraz wskazał planowane kierunki kontroli podatkowych.

Zaproszeni przez nas goście aktywnie uczestniczyli w spotkaniu zadając prowadzącym szereg pytań. Serdecznie dziękujemy za udział i zapraszamy do śledzenia naszej witryny, na której będziemy informować o kolejnych wydarzeniach.



*Fotorelacja
z Katowickiego Śniadania
Prawno-Podatkowego
organizowanego w dniu
21 kwietnia 2017 roku*





KONTROLE CEN TRANSFEROWYCH - AKTUALNE STATYSTYKI

MINISTER FINANSÓW PRZYGOTOWUJĄC W GRUDNIU 2015 R. ZAMIERZENIA NA ROK 2016 WSKAZAŁ, IŻ JEDNYM Z PRIORYTETÓW BĘDZIE WERYFIKACJA CEN TRANSFEROWYCH W GRUPACH KAPITAŁOWYCH. MINISTER FINANSÓW OSTRZEGAŁ WÓWCZAS PODATNIKÓW PRZED WZMOŻONYMI KONTROLAMI PODMIOTÓW POWIĄZANYCH ORAZ ZACHĘCAŁ DO SKŁADANIA KOREKT ZA LATA 2011-2015. WOBEC TAK FORMUŁOWANEGO STANOWISKA, POSTANOWILIŚMY SPRAWDZIĆ JAK FAKTYCZNIE PRZEBIEGŁA REALIZACJA ZAMIERZEŃ PRZYJĘTYCH PRZEZ MF.

W dniu 7 kwietnia 2017 r. wystąpiliśmy do Ministra Finansów z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej z zakresu przeprowadzonych przez administrację skarbową działań kontrolnych w okresie od początku 2016 r. do zakończenia I kwartału 2017 r. dotyczących cen transferowych. We wniosku zadaliśmy pytania dotyczące:

- liczby wszczętych przez organy kontroli skarbowej postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych w 2016 r.;
- liczby zakończonych postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych zakończonych decyzją organu I instancji w 2016 r.;
- liczby postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych zakończonych decyzją organu II instancji w 2016 r.;
- liczby pracowników kontrolnych w zakresie cen transferowych zakończonych decyzją organu I instancji w 2016 r. skutkujących doszacowaniem / zmianą wysokości podstawy opodatkowania;
- wartości doszacowania / zmiany wysokości podstawy opodatkowania wynikających z przeprowadzonych kontroli;
- liczby postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych zakończonych decyzją organu II instancji w 2016 r.;
- liczby wszczętych postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych rozpoczętych w I kwartale 2017 r.;
- liczby pracowników

merytorycznych / inspektorów, których podstawowym zakresem specjalizacji jest obszar cen transferowych;

- dostępnych dla pracowników organów kontroli skarbowej bazach danych i systemach komputerowych, narzędziach analitycznych dedykowanych dla potrzeb cen transferowych

Minister Rozwoju i Finansów odpowiedział jedynie na cztery zadane pytania.

Otrzymaliśmy informację, że w 2016 r. zakończono 182 postępowań kontrolne, w których badano zagadnienie cen transferowych. W tym, w 46 postępowaniach kontrolnych dokonano ustaleń, natomiast 21 postępowań zakończono wydaniem decyzji.

Uzyskaliśmy również informację, że w 2016 r. organy kontroli skarbowej, na podstawie art. 11 ustawy o CIT lub art. 25 ustawy i PIT, dokonały doszacowania dochodu w zakresie cen transferowych w wysokości ponad 650 milionów złotych (dokładnie wskazano kwotę 657 437 tys. zł)

Odnosnie pytania o bazy danych i systemy komputerowe oraz narzędzia analityczne, z których korzystają pracownicy organów podatkowych, otrzymaliśmy informację, że dostępne są następujące bazy danych takich jak: Orbis, InfoCredit, RoyaltyStat.

Warto przy tym zaznaczyć, że Orbis jest jedną z baz danych oferowanych przez międzynarodowego

wego operatora Bureau Van Dijk zawierającą informacje przede wszystkim o prywatnych spółkach z całego świata - według informacji operatora baza zawiera dane o ponad 200 milionach podmiotów. InfoCredit nie jest jedną bazą danych, lecz polskim operatorem tworzącym i rozwijającym dedykowane narzędzia i bazy danych (między innymi dla potrzeb analiz benchmarkingowych), przede wszystkim o polskich podmiotach, takie jak Quick Analytics, Tegiel czy branżowa baza Quick Automotive. Z kolei RoyaltyStat oferuje przede wszystkim rozbudowane, międzynarodowe bazy danych zawierające informacje o wysokości opłat odsetkowych i licencyjnych.

Ministerstwo Finansów nie posiada natomiast informacji dotyczących liczby wszczętych przez organy kontroli skarbowych postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych w 2016 r., a także liczby postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych zakończonych decyzją organu II instancji w 2016 r.

Nie uzyskaliśmy również informacji o najnowszych statystykach dotyczących wszczętych postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych rozpoczętych w I kwartale 2017 r.

Minister Finansów nie odpowiedział również na pytanie dotyczące liczby pracowników specjalizujących się cenami transferowymi. Jak wskazał, odpowiedzi na to pytanie powinny udzielić urzędy celno-skarbowe.

”*Ministerstwo Finansów nie posiada natomiast informacji dotyczących liczby wszczętych przez organy kontroli skarbowych postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych w 2016 r., a także liczby postępowań kontrolnych w zakresie cen transferowych zakończonych decyzją organu II instancji w 2016 r.*

LESZEK DUTKIEWICZ

Partner w Russell Bedford. Od 2011 roku związany z Russell Bedford Poland. W latach 2008 – 2011 pracował dla czołowych firm doradczych (Ernst&Young, KPMG, BDO) świadcząc usługi z zakresu doradztwa podatkowego. Specjalizuje się w prawie podatkowym i gospodarczym, przede wszystkim w zakresie prawa podatkowego międzynarodowego, postępowań podatkowych, podatku VAT oraz cen transakcyjnych. Autor publikacji o tematyce związanej z prawem podatkowym, cywilnym i międzynarodowym. Wykładowca na szkoleniach z zakresu prawa podatkowego. Posiada wykształcenie prawnicze, w 2008 roku ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

INTERPELACJA Z DNIA 17 MARCA, DO MINISTRA ROZWOJU I FINANSÓW W SPRAWIE NIEWYKONYWANIA PRAWA MAJĄCEGO ROZSTRZYGAĆ WĄTPLIWOŚCI ORGANÓW PODATKOWYCH NA KORZYŚĆ PODATNIKA

W MARCU BIEŻĄCEGO ROKU POSŁOWIE SEJMU RP PAN PAWEŁ KOBYLIŃSKI, PAN JERZY MEYSZTOWICZ I PAN PAWEŁ PUDŁOWSKI SKIEROWALI DO MINISTRA ROZWOJU I FINANSÓW INTERPELACJĘ DOTYCZĄCĄ ZASTOSOWANIA KLAUZULI ROZSTRZYGANIA WĄTPLIWOŚCI WYNIKAJĄCYCH Z NIEJASNYCH PRZEPISÓW PRAWA PODATKOWEGO NA KORZYŚĆ PODATNIKA. ZASADA TA OBOWIĄZUJE OD 1 STYCZNIA 2016 R. NA MOCY PRZEPISU ART. 2A ORDYNACJI PODATKOWEJ, KTÓRY NAKAZUJE ROZSTRZYGAĆ NA KORZYŚĆ PODATNIKA NIEDAJĄCE SIĘ USUNĄĆ WĄTPLIWOŚCI CO DO TREŚCI PRZEPISÓW PRAWA PODATKOWEGO. ZGODNIE Z INFORMACJAMI ZAWARTYMI W INTERPELACJI PODATNICZY SKIEROWALI DO ORGANÓW SKARBOWYCH 262 WNIOSKI DOTYCZĄCE INTERPRETACJI PRZEPISÓW PRAWA PODATKOWEGO, W TÓRYCH POWOŁYWALI SIĘ NA POWYŻSZĄ KLAUZULĘ. ORGANY PODATKOWE TYLKÓ W SIĘDMIU PRZYPADKACH ODNIOŚY SIĘ DO ZASTRZEŻEŃ PODATNIKÓW DOTYCZĄCYCH KLAUZULI, PRZY CZYM W KAŻDYM Z PRZYPADKÓW W SPOSÓB NEGATYWNY.

W wystosowanym do Ministra Finansów zapytaniu posłowie poruszyli kwestie dotyczące:

- Ilości przeprowadzonych kontroli skarbowych od momentu wprowadzenia zasady in dubio pro tributario;
- Braku uwzględnienia klauzuli w rozpatrzonych wnioskach mimo różnych rozstrzygnięć sądowych, które mogą oznaczać niejednoznaczność przepisów;
- Planów dotyczących kontroli wykonywania zasady rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatnika w Urzędach Skarbowych;
- Działań Rządu zmierzających do uaktywnienia obowiązującej klauzuli.

Odpowiadając na pytania zawarte w interpelacji Minister Finansów podkreśla, że stosowanie klauzuli in dubio pro tributario zawartej w art. 2a Ordynacji podatkowej jest uzasadnione tylko wtedy, gdy nie da się usunąć wątpliwości wynikających z przepisów w drodze procesu wykładni prawa, albo kiedy wykładnia językowa, systemowa i celowościowa nie daje zadowalających rezultatów. Zaprezentowane stanowisko Ministra Rozwoju i Finansów

nie należy zatem rozumieć w ten sposób, iż klauzula in dubio pro tributario stosowana będzie tylko w tych sytuacjach, w których osoby działające w imieniu organów podatkowych będą mieć wątpliwości interpretacyjne co do stosowanych przepisów prawa podatkowego w danej sprawie.

W kwestii nieuwzględnienia klauzuli we wnioskach opartych na argumencie różnych rozstrzygnięć sądowych, które mogą stanowić przykład niejednoznaczności przepisów Minister Finansów zaznacza, że organy skarbowe mogły ocenić negatywnie każde z rozpatrzonych pism ponieważ uznały, że niejednoznaczność nie odnosi się do tożsamego stanu faktycznego i prawnego.

Dodatkowo organ skarbowy nie musi przychylić się do wniosku podatnika, jeżeli na tle zbliżonych stanów faktycznych pojawiły się różne orzeczenia sądowe, ponieważ mogą wynikać one z ustaleń dowodowych. W konsekwencji organy skarbowe uznały, że nie zostały spełnione przesłanki zastosowania zasady in dubio pro tributario, ponieważ klauzula ta dotyczy treści przepisów prawa, które w tych sprawach zdaniem organów podatkowych nie budziły wątpliwości, a rozbieżności

mogły wynikać z ustaleń stanu faktycznego.

Udzielając wyjaśnień na zadane pytania Ministerstwo Rozwoju i Finansów podało, że od momentu wejścia w życie przepisu wprowadzającego zasadę rozstrzygnięcia wątpliwości organów podatkowych na korzyść podatnika przeprowadzono 9.855 postępowań kontrolnych.

Z dalszej treści odpowiedzi na interpelację poselską wynika, że na 2017 rok nie zaplanowano żadnych kontroli związanych ze sferą wykonywania zasady in dubio pro tributario w organach podatkowych.

W celu aktywizacji wyżej wymienionej zasady, zdaniem Ministra Finansów, jego działania opierają się na dążeniu do zapewnienia jednolitego stosowania przepisów prawa podatkowego przez organy podatkowe dokonując ich interpretacji z urzędu. W ramach tych działań 29 grudnia 2015r. została wydana interpretacja ogólna Nr PK4.8022.44.2015 w sprawie stosowania art. 2a ustawy z 29 sierpnia 1997r- Ordynacja podatkowa, która pozwoliła na ujednoczenie i właściwe zrozumienie zasady in dubio pro tributario korzystne dla podatników.

SONIA ŻUPA

Młodszy Konsultant Podatkowy. Studentka prawa i administracji Uniwersytetu Śląskiego, aktywnie zdobywała doświadczenie zawodowe podejmując praktyki w stowarzyszeniach i organizacjach publicznych i prywatnych. Obecnie praktykuje w katowickim biurze Russell Bedford Poland. Przedmiotem jej zainteresowań zawodowych jest prawo podatkowe, szczególnie w obszarze cen transferowych. Płynnie posługuje się językiem angielskim.

NAJBLIŻSZE WYDARZENIA I WARSZTATY POLECANE PRZEZ RB AKADEMIĘ

KURS CERTYFIKOWANY

Certyfikowany kurs specjalisty w zakresie działań restrukturyzacyjnych w ujęciu międzynarodowym i krajowym poparty certyfikatem TPRE®

Warszawa, 8 czerwca - 4 lipca 2017

dr Andrzej Dmowski, Katarzyna Rydz, Michał Zawila,
Grzegorz Piotrowicz

SZKOLENIE OTWARTE

Podróże służbowe 2017. Praktyczne rozliczanie delegacji pracowników i osób współpracujących

Gdańsk, 26 czerwiec 2017

Anna Kopyść

SZKOLENIE WYJAZDOWE

Praktyczne aspekty rozliczania wynagrodzeń – kompendium wiedzy

Zakopane, Hotel Belvedere

24-26 maja 2017

Anna Kopyść

POWOŁUJĄC SIE NA RB MAGAZINE OTRZYMAJĄ
PAŃSTWO RABAT NA WYMIENIONE EVENTY

SZKOLENIE WYJAZDOWE

**Podatki 2017 -
najistotniejsze zmiany
w VAT, CIT, PIT**

Zakopane, Hotel Belvedere

24-26 maja 2017

Łukasz Markowski

SZKOLENIE OTWARTE

**Ceny transferowe
2017 - nowe wymogi
i sporządzanie analiz
porównawczych**

Poznań, 30 - 31 maja 2017

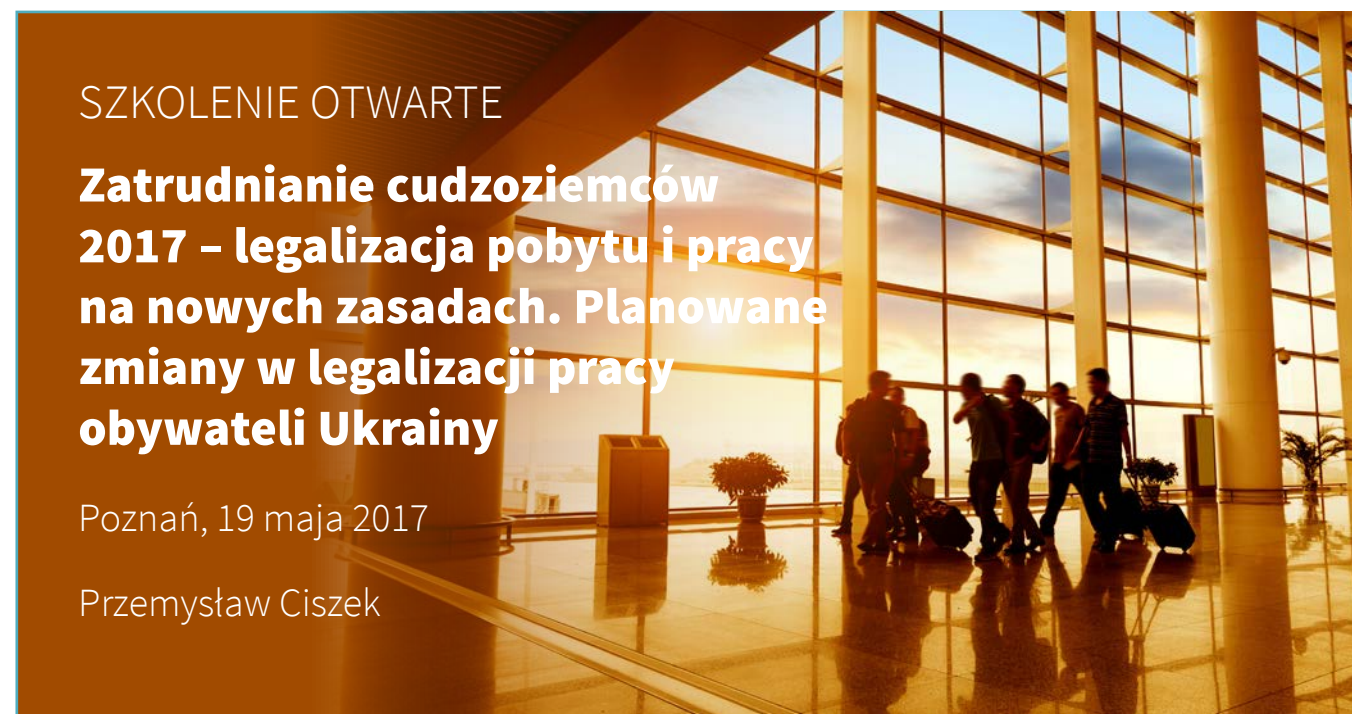
Leszek Dutkiewicz

SZKOLENIE OTWARTE

**Zatrudnianie cudzoziemców
2017 – legalizacja pobytu i pracy
na nowych zasadach. Planowane
zmiany w legalizacji pracy
obywateli Ukrainy**

Poznań, 19 maja 2017

Przemysław Ciszek



CZY WNIESIENIE POZWU PRZED NIEWŁAŚCIWE FORUM ARBITRAŻOWE PRZERYWA BIEG PRZEDAWNIENTA?

MAJĄC NA UWADZE INTENSYWNY ROZWÓJ SĄDOWNICTWA ARBITRAŻOWEGO W POLSCE W OSTATNICH LATACH, PROBLEM PRZERWANIA BIEGU PRZEDAWNIENTA W ZWIĄZKU Z WNIESIENIEM POZWU PRZED SĄD ARBITRAŻOWY STAŁ SIĘ NIE TYLKO KWESTIĄ NIEZWYKLE AKTUALNĄ, ALE TEŻ BUDZĄCĄ SZEREG WĄTPLIWOŚCI. W ZWIĄZKU Z OBSZERNOŚCIĄ TEMATYKI ZWIĄZANEJ Z PRZERWANIEM BIEGU PRZEDAWNIENTA NA POTRZEBĘ NINIEJSZEGO ARTYKUŁU SKUPIONO SIĘ GŁÓWNIEM NA OKOLICZNOŚCIACH WSKAZANYCH W ART. 123 § 1 PKT 1. K.C ORAZ ART. 124 K.C. § 1.

Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Na podstawie natomiast art. 124. § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Punktem wyjścia niniejszych rozważań będzie stanowić teza zawarta w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r. wydanego w sprawie o sygnaturze V CK 467/04 (MoP 2005 nr 6, str. 275, Legalis nr 67387). W przytoczonym powyżej wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, iż: „wszczęcie postępowania przed sądem polubownym przerywa bieg przedawnienia roszczenia wynikającego ze sprawy przed nim prowadzonej w przypadku, gdy zapis na sąd polubowny był skuteczny”. A contrario, w przypadku jeżeli postępowanie takie było prowadzone bez zgodnego z prawem zapisu, termin przedawnienia biegnie nieprzerwanie. Odwołując się zatem do problematyki niniejszego artykułu zgodnie z ww. poglądem Sądu Najwyższego, wniesienie pozwu przed niewłaściwe forum arbitrażowe nie przerywa biegu przedawnienia.

Sąd Najwyższy formułując ww. tezę oparł się na dwóch głównych aspektach, tj. na literalnej, oraz funkcjonalnej wykładni art. 123 § 1 pkt 1. k.c. W pierwszej kolejności SN wskazał, iż przerwanie biegu przedawnienia nie następuje przez podjęcie czynności przed każdym sądem polubownym, natomiast wyłącznie przed takim, który został zgodnie z ww. przepisem powołany do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju. O tym natomiast czy do rozpoznawania danej sprawy został powołany został Sąd polubowny rozstrzy-

ga wola stron umowy, przejawiająca się w postaci zawartego przez nie we właściwej umowie zapisu na Sąd polubowny.

W drugiej kolejności Sąd Najwyższy skupił się na wykładni funkcjonalnej art. 123 § 1 pkt 1. k.c. mając na uwadze przede wszystkim ochronę sytuacji dłużnika. Sąd wskazał, iż przyjęcie wykładni, że wniesienie pozwu przed niewłaściwy sąd arbitrażowy przerywa bieg przedawnienia mogłoby prowadzić do sytuacji, w której podczas braku w umowie zapisu na Sąd polubowny, wniesienie pozwu do funkcjonującego stale Sądu Polubownego, lub podjęcie przed nim innej czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, skutkowałoby zawsze przerwaniem biegu przedawnienia. Zdaniem Sądu Najwyższego takiego rodzaju wykładnia prowadziłaby do znacznego ograniczenia prawa dłużników do oczekiwania określonej stabilizacji sytuacji prawnej w następstwie upływu czasu. Sąd Najwyższy podkreślił, że to właśnie instytucja przedawnienia roszczeń majątkowych ma pełnić pełni swojego funkcję ochronną wobec dłużników oraz gwarantować im ww. stabilizację w zakresie ich sytuacji prawnej.

Ważnym aspektem jest fakt, iż przed wydaniem wyżej omawianego wyroku toczyło się postępowanie dotyczące tej samej umowy mające za przedmiot własność sądu polubownego. Niniejsza sprawa również znalazła swój finał w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, a treść wydanego w tej sprawie wyroku (stwierdzenie braku istnienia w przedmiotowej umowie skutecznego zapisu na sąd polubowny) stanowiła podstawę dla rozstrzygnięcia wydanego w sprawie V CK 467/04.

Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r. (V CK 467/04) uzyskał aprobatę zarówno w późniejszej judykaturze, jak i bazującej na jej podstawie doktrynie.

Niemniej jednak nie ulega wątpliwości,

iż zawarta teza ww. wyroku, dotycząca przerwania biegu przedawnienia wzbudza wątpliwości w zakresie aspektów praktycznych, oraz kwestii dotyczącej ochrony praw wierzycieli. Na przedmiotowe wątpliwości w sposób wnikliwy zwrócili uwagę w swoim artykule J. Zralek, oraz dr M. Zachariasiewicz, który aktualnie pełni funkcję Członka Komitetu Arbitrażowego Sądu Arbitrażowego przy Konfederacji Lewiatan. W oparciu o poszczególne rozważania wskazanych powyżej autorów, należy wskazać na poszczególne, następujące elementy uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., uwzględniając przede wszystkim aspekty praktyczne.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2005 r. skupiając się na dotkliwych skutkach przerwania biegu przedawnienia w stosunku do dłużnika (tj. ponowne rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia od początku), pominął jednocześnie aspekt związany z prawami wierzycieli wynikającymi z normy zawartej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. O ile nie ulega bowiem wątpliwości, iż ratio legis instytucji przedawnienia wyraża się w zmobilizowaniu wierzyciela do dochodzenia roszczeń od dłużnika o tyle wspomniany art. 123 § 1 pkt 1 k.c. ma stanowić również podstawę ochrony praw wierzycieli, którzy to podjęli realne wysiłki bezpośrednio w celu dochodzenia roszczeń od dłużnika. Trudno jest mówić o braku podjęcia realnych wysiłków dochodzenia roszczenia przez wierzyciela w przypadku, gdy zdecydował się on na wniesienie powództwa przed forum arbitrażowe, którego własność została następnie zakwestionowana przez sąd powszechny.

Dodatkowo warto w tym miejscu podkreślić powszechnie przyjętą praktykę posługiwania się instytucją zawezwania do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Porównując stopień zaangażowania wierzyciela w dochodzeniu roszczenia w przypadku wytoczenia powództwa przed sądem

arbitrażowym a zawezwaniem do próby ugodowej (biorąc pod uwagę podjęte czynności oraz koszty z tym związane), to właśnie wytoczenie powództwa przed sądem arbitrażowym wiąże się większym zaangażowaniem ze strony wierzyciela. Dlatego też kierując się zasadą a maiori ad minus wniesienie powództwa przed Sąd arbitrażowy przez wierzyciela, zasługuje na uznanie, iż przerywa ono bieg przedawnienia roszczenia.

Następnie, biorąc pod uwagę ww. element stanu faktycznego omawianego wyroku wskazać należy, że przed wdaniem się w spór co do istoty samego zobowiązania, może dojść w przypadku istnienia zapisu na sąd polubowny, do wcześniejszego wdania się w spór dotyczący samej właściwości sądu polubownego. Biorąc pod uwagę przytoczony powyżej przykład sprawy V CKN 379/00, postępowanie mające za przedmiot właściwość sądu polubownego może trwać stosunkowo długo (biorąc pod uwagę fakt, że prawomocny wyrok w sprawie V CKN 379/00 dotyczący kwestii właściwości zapadł dopiero na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym), bowiem decyzja sądu arbitrażowego w przedmiocie właściwości może być kontrolowana w postępowaniu przed sądami powszechnymi. W przytoczonym powyżej artykule autorzy słusznie podkreślają, iż niewłaściwym byłoby, aby przewlekłość postępowania sądów powszechnych narażała wierzycieli na utratę skutecznej możliwości dochodzenia swoich roszczeń w konsekwencji ich przedawnienia.

Wskazane powyżej problemy związane z właściwością sądów polubownych wynikają najczęściej ze złożoności klauzul arbitrażowych, oraz z wielości czynników mających wpływ na ich konstrukcję. Biorąc pod uwagę takie czynniki jak zakres przedmiotowy, podmiotowy, zdatność arbitrażowa a zwłaszcza prawo właściwe

w przypadku stosunków transgranicznych, nie można od wierzyciela oczekiwać, iż każdym przypadku podczas konstrukcji klauzuli arbitrażowej będzie on w stanie przewidzieć, w jaki sposób sąd powszechny zinterpretuje przedmiotowy zapis.

W konsekwencji, w związku z trudnością związaną z interpretacją klauzul arbitrażowych, oraz przyjęciem stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., wierzyciel w razie zaistnienia nawet najmniejszej wątpliwości dotyczącej interpretacji klauzuli arbitrażowej będzie zmuszony z ostrożności procesowej do wytaczania dwóch powództw przed sądem powszechnym, jak i arbitrażowym. Takie okoliczności kłócą się z samą istotą i sensem zastosowania alternatywnych metod rozstrzygania sporów. Warto jednak z ostrożności procesowej rozważyć złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przed sądem powszechnym w celu niewątpliwego i skutecznego przerwania biegu przedawnienia. Opłata sądowa od takiego wniosku to maksymalnie 300,00 złotych.

Pod koniec warto byłoby także wskazać na rozwiązania dotyczące przerwania biegu przedawnienia zawarte w aktach prawa międzynarodowego, takich jak konwencja o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów z 1974 r., Draft Common Frame of Reference, Zasady Europejskiego Prawa Umów (PECL), czy Reguły Międzynarodowych Umów Handlowych UNIDROIT. Wskazane powyżej akty zawierają regulacje mające na celu ochronę praw wierzyciela w sytuacji, w której podjęte przez niego kroki procesowe zmierzające do dochodzenia roszczeń nie doprowadzą do merytorycznego zakończenia sporu. W takich sytuacjach ww. akty prawne wprowadzają instytucje zawieszenia biegu przedawnienia w miejsce instytucji przerwania biegu przedawnienia.

Podsumowując powyższe rozważania w kontekście tezy wyroku Sąd Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., sankcja za wniesienie pozwu przed niewłaściwe forum arbitrażowe w postaci braku przerwania przedawnienia, wydaje się zbyt daleko idąca i krzywdząca w stosunku do wierzycieli. O ile zaakceptowanie ww. tezy w przypadku całkowitego braku klauzuli arbitrażowej w danej umowie zdaje się być dopuszczalne, o tyle trudno jest zaakceptować sytuacje, w której wierzyciel będzie pozbawiony możliwości skutecznego dochodzenia swoich roszczeń z powodu następczej, odmiennej interpretacji klauzuli arbitrażowej przez drugą stronę i w konsekwencji przyznanie jej racji przez sąd powszechny związane ze znacznym wpływem czasu postępowania przed sądami powszechnymi.

Ryzyko wynikające z następczej, odmiennej interpretacji klauzuli arbitrażowej może okazać się nie do zaakceptowania dla wierzyciela, co w konsekwencji może powodować zmarginalizowanie czy też odejście od stosowania klauzul arbitrażowych w ogóle. Oczywiście wpłynie to wprost na ocenę przedsiębiorcy co do korzystania z alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów. Należy zgodzić się z poglądem, że w przedmiotowej sytuacji warto byłoby w miejsce instytucji biegu przedawnienia (tak jak ma to miejsce w przypadku ww. aktów prawa międzynarodowego) skorzystać z instytucji zawieszenia przerwania biegu przedawnienia. Przyjęcie takiego rozwiązania nie wprowadzałaby bowiem dotkliwych konsekwencji zarówno w stosunku do sytuacji wierzycieli jak i dłużników. Niemniej jednak ww. sugestie stanowią jedynie uwagi de lege ferenda, a aktualne orzecznictwo zdaje się, całkowicie akceptować tezę przyjętą przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2005 r.

ALEKSANDRA KSIĘŻYK

Starszy Manager w Departamencie Prawnym. Radca prawny, od 2013 roku związana z Russell Bedford. Kieruje Działem Prawnym w Kancelarii Russell Bedford. Posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w warszawskich Kancelariach Prawnych głównie przy obsłudze średnich i dużych przedsiębiorstw, ale również spółek Skarbu Państwa. W swojej praktyce zajmowała się postępowaniami sądowymi i administracyjnymi, a także tworzeniem różnego rodzaju umów, w tym z elementami prawa własności intelektualnej, porozumień, regulaminów, dokumentacji wewnętrznej, a także zakupowej. Jednakże głównym obszarem praktyki i zainteresowania jest prawo handlowe i procesy transformacyjne przedsiębiorstw z elementami prawa podatkowego i bilansowego. Zajmuje się przygotowaniem, a następnie wdrożeniem i przeprowadzeniem procesów połączeń, podziałów i przekształceń, a także tworzeniem i likwidacją podmiotów. W zakresie postępowań opracowuje strategię procesowe lub negocjacyjne. Realizuje niestandardowe projekty i wdraża nieszablonowe rozwiązania, przygotowywane zgodnie z indywidualnymi potrzebami klientów. Autorka artykułów dotyczących głównie aspektów związanych z procesami transformacyjnymi.

NADMIERNA PRĘDKOŚĆ ŚWIADCZY O UMYŚLNYM NARUSZENIU ZASAD BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU DROGOWYM

NADMIERNA PRĘDKOŚĆ ŚWIADCZY O UMYŚLNYM NARUSZENIU ZASAD BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU DROGOWYM

W Kodeksie drogowym można wyróżnić trzy podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym:

- zasada bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- zasada ostrożności,
- zasada ograniczonego zaufania.

W sytuacji naruszenia choćby jednej, często dochodzi do wypadku drogowego. Spowodowanie wypadku drogowego jest przestępstwem stypizowanym w art. 177 Kodeksu karnego, które można popełnić umyślnie lub nieumyślnie. Kwestia umyślności popełnienia przestępstwa, ma znaczenie w przypadku wymiaru kary. Okoliczność ta nie ma wpływu na kwalifikację prawną czynu, ale wpływa na stopień społecznej szkodliwości, a w rezultacie na wymiar kary.

W sprawie, której dotyczył wyrok Sądu Najwyższego z 27.02.2017 r. sygn. III KK 367/16, kierowca śmiertelnie potrafił dziecko przechodzące przez jezdnię. Ustalono (opinia biegłych), iż kierujący przekroczył dozwoloną prędkość, lecz precyzyjne ustalenie prędkości okazało się niemożliwe. W rezultacie zaistniały różnice w wyrokach sądów I i II instancji. Sąd I instancji uznał, że kierujący naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób umyślny i wymierzył bezwzględną karę pozbawienia wolności. Na-

tomiast sąd II instancji uznał, że kierujący naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób nieumyślny i obniżył karę oraz zastosował warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Od wyroku sądu II instancji kasację do SN wniósł Prokurator Generalny. SN uznał kasację za zasadną, wypowiadając przy tym dwie ważne tezy, które można odnieść do wszystkich wypadków drogowych:

- prowadzenie pojazdu z nadmierną prędkością nieomal zawsze ma charakter umyślny, bo kierowca z reguły wie, że jedzie za szybko; jeśli więc w danej sprawie sąd przyjmuje w tym zakresie nieumyślność, to powinien wskazać jakieś szczególne okoliczności sprawy za tym przemawiające;
- udzielenie pomocy pokrzywdzonemu należy do podstawowych obowiązków sprawcy wypadku, wobec tego nie należy tej okoliczności traktować jako wpływającej w istotnym stopniu na złagodzenie kary; działa raczej reguła przeciwna – nieudzielenie pomocy może być podstawą odrębnego zarzutu.

Podkreślić należy, iż SN wskazał dodatkowo na szczegóły zdarzenia, świadczące w istotnym stopniu na niekorzyść sprawcy:

- pokrzywdzona do chwili uderzenia znajdowała się na przejściu dla pie-

szych już od ponad trzech sekund i pokonała dwie trzecie jezdni;

- kierujący poruszał się na znanym sobie terenie;
- przejście dla pieszych było dobrze oświetlone;
- nie było w pobliżu jakichkolwiek przeszkód utrudniających obserwację;
- znakowi ograniczającemu dozwoloną prędkość towarzyszyły znak A-17 i tabliczka T-27 „A”;
- po jednej stronie drogi znajdował się kościół, a po drugiej szkoła.

Pomimo tego, iż Sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, wyrok SN jest dla kierującego jednoznacznie niekorzystny.

Podsumowując wskazać należy, iż SN wyrokiem w sprawie o sygn. akt III KK 367/16 z dnia 27.02.2017 r. uściślił, iż:

- prowadzenie pojazdu z nadmierną prędkością, nieomal zawsze ma charakter umyślny,
- nieumyślność naruszenia zasad ruchu drogowego w postaci niezachowania należytej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych i nieustąpienie pierwszeństwa znajdującej się na nim pokrzywdzonej, należy ocenić jako bardzo rażące.

PIOTR BACHNIK

Od lutego 2016 roku związany z kancelarią Russell Bedford Poland. Posiada wykształcenie prawnicze, ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz jest absolwentem Szkoły Prawa Włoskiego i Europejskiego na WPIA UW prowadzonej wspólnie z Wydziałem Prawa Uniwersytetu w Katanii, Włochy. Obecnie odbywa aplikację adwokacką pod patronatem adwokata Wiesława Wasilewskiego w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. W latach 2014-2016 pracował w kancelarii Mamiński & Wspólnicy. Specjalizuje się w prawie karnym, egzekucji sądowej oraz prawie cywilnym. Posługuje się językiem angielskim wraz z terminologią prawniczą.



Nauka połączona z relaksem

Ceny transferowe 2017 - nowe wymogi i sporządzanie analiz porównawczych
Gdynia, Hotel Faltom, 21-23 czerwiec

Kompendium zmian w 2016/2017 r. – prawo pracy, świadczenia ZUS w razie choroby i macierzyństwa, umowy cywilnoprawne, PFRON, ZFŚSS

Gdynia, Hotel Faltom, 21-23 czerwiec

Ceny transferowe 2017 - nowe wymogi i sporządzanie analiz porównawczych
Hotel Marina Golf Club ***** Siła (k.Olsztyna), 12-14 lipca

Kurs prawa pracy 2017/2018 z uwzględnieniem najnowszych zmian (zasady legalizacji cudzoziemców, świadectwa i regulaminy pracy, umowy terminowe, czas pracy, urlopy wypoczynkowe)

Gdynia, Hotel Faltom, 12-14 lipca

Budżetowanie i kontrola kosztów

Krynica Zdrój, Hotel Krynica, 13-15 wrzesień

Excel w finansach

Gdynia, Hotel Faltom, 12-14 lipca

**Russell
Bedford Akademia**

T: +48 22 276 61 84

E: szkolenia@russellbedford.pl
szkolenia.russellbedford.pl

OŚWIADCZENIE CZŁONKA ZARZĄDU SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ O REZYGNACJI Z FUNKCJI W ZARZĄDZIE

SĄD NAJWYŻSZY W SKŁADZIE SIĘDMIU SĘDZIÓW UCHWAŁĄ Z DNIA 31 MARCA 2016 R. WYDANA W SPRAWIE O SYGN. AKT III CZP 89/15 ROZSTRZYGNĄŁ, ŻE OŚWIADCZENIE CZŁONKA ZARZĄDU SPÓŁKI KAPITAŁOWEJ O REZYGNACJI Z TEJ FUNKCJI JEST SKŁADANE – Z WYJĄTKIEM PRZEWIDZIANYM W ART. 210 §2 I ART. 379 §2 KSH – SPÓŁCE REPREZENTOWANEJ W TYM ZAKRESIE ZGODNIE Z ART. 205 §2 LUB 373 §2 KSH, TJ. NA RĘCE INNEGO CZŁONKA ZARZĄDU LUB PROKURENTA. POWYŻSZE DOTYCZY TAKŻE JEDYNEGO CZŁONKA ZARZĄDU, CO W PRAKTYCE NAPOTYKA ISTOTNE TRUDNOŚCI.

Wskutek występujących w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych rozbieżności odnoszących się do kwestii związanych ze składaniem oświadczenia członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z pełnienia tej funkcji, Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów, po rozstrzygnięciu zagadnienia wstępnego przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 24 września 2015 r., podjął uchwałę w której wyjaśnił, że oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane - z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 §2 i art. 379 §2 ksh – spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 §2 lub 373 §2 ksh, a więc członkowi zarządu lub prokurentowi.

SN dokonując analizy kwestii rezygnacji członka zarządu z pełnienia funkcji, rozpatrzył prezentowane dotychczas w doktrynie i orzecznictwie trzy koncepcje:

- według pierwszego stanowiska - oświadczenie woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji ze sprawowanej funkcji powinno być złożone radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu zgodnie z art. 210 §2 i art. 379 §2 ksh;
- według drugiego stanowiska - oświadczenie woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji ze sprawowanej funkcji powinno być złożone organowi uprawnionemu do powoływania członków zarządu;
- według trzeciego stanowiska - oświadczenie woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji ze sprawowanej funkcji powinno być złożone członkowi zarządu lub prokurentowi zgodnie z art. 205 §2 lub 373 §2 ksh.



Przystępując do analizy zagadnienia prawnego SN słusznie zauważył, że rezygnacja wskutek której następuje wygaśnięcie stosunku organizacyjnego powstałego między spółką kapitałową, a osobą powołaną w skład zarządu, stanowi w obecnym stanie prawnym jednostronną czynność sprawną osoby powołanej w skład zarządu, analogiczną do wypowiedzenia zlecenia, wobec czego wystarczające jest oświadczenie woli tej osoby o rezygnacji, a zgoda spółki na rezygnację nie jest wymagana.

Odnosząc się do pierwszego z prezentowanych stanowisk SN odrzucił koncepcję rozszerzenia dyspozycji art. 210 §2 i art. 379 §2 ksh, zgodnie z którymi oświadczenie woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji ze sprawowanej funkcji powinno być złożone radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi, wyjaśniając jednocześnie, że stosunek prawny, którego wygaśnięcie powoduje rezygnacja z funkcji w zarządzie, nie wynika z

umowy, lecz z aktu powołania, a zatem rezygnacja ma charakter stosunku organizacyjnego, nie zaś umownego. SN dostrzegł również brak leżącego u podłoża art. 210 i 379 ksh konfliktu interesów między spółką a członkiem zarządu. W świetle art. 202 §4 i 5 oraz art. 369 §5 i 6 ksh w zw. z art. 746 §2 i 3 k.c., interes osoby będącej członkiem zarządu w tym, aby bez żadnych przeszkód mogła ona zrezygnować z pełnionej funkcji, ma priorytet przed interesem spółki, a jakiegokolwiek ograniczenie możliwości rezygnacji jest wykluczone. Brak ważnego powodu rezygnacji nie wpływa na jej skuteczność, może uzasadniać jedynie odpowiedzialność odszkodowawczą. Uwzględniając brzmienie i cel art. 210 §2 i art. 379 §2 ksh, a także charakter uprawnienia członka zarządu do rezygnacji z funkcji SN wskazał, że w przepisach tych nie można dostrzec wyjątku od zasady reprezentacji biernej spółki przez zarząd na rzecz reprezentacji biernej spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego

przez organ właścicielski w zakresie dotyczącym oświadczeń członków zarządu o rezygnacji ze sprawowania funkcji.

W kontekście drugiego stanowiska SN stwierdził, że w obowiązującym stanie prawnym brak jest podstaw do stwierdzenia wyjątku od zasady reprezentacji biernej spółki przez zarząd w zakresie dotyczącym oświadczeń członków zarządu ze sprawowania funkcji na rzecz organu uprawnionego do powoływania członków zarządu, a przyznanie takiej kompetencji radzie nadzorczej lub zgromadzeniu jest zbliżone w skutkach do przyjęcia wadliwej koncepcji wywiedzionej z art. 210 §2 ksh. Według SN przyznanie takiego uprawnienia powyższemu organom jest problematyczne z uwagi na brak przystosowania tychże organów do tej funkcji reprezentacji biernej. Podobnie przyznanie kompetencji do odbierania rezygnacji członków zarządu wspólnikom (akcjonariuszom) oznaczałoby zerwanie z obowiązkiem złożenia przez nich oświadczenia spółce, gdyż wspólnik (akcjonariusz) jako osoba trzecia nie jest w świetle art. 38 k.c. częścią struktury spółki. Wobec powyższego SN trafnie wskazał, że przyznanie kompetencji do odbioru rezygnacji organom uprawnionym do powoływania członków zarządu, jest jeszcze mniej funkcjonalne, niż rozwiązanie wywodzone z art. 210 i art. 379 ksh, bowiem organy te nie działają stale i nie są przystosowane do wykonywania reprezentacji.

SN przychylił się natomiast do trzeciego z prezentowanych stanowisk wskazując, że oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane – z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 §2 i art. 379 §2 ksh – spółce reprezentowanej przez zarząd lub prokurenta zgodnie z art. 205 §2 i art. 373 §2 ksh. Według stanowiska SN koncepcja taka znajduje zastosowanie także w przypadku, gdy rezygnację składa członek zarządu jednoosobowego lub ostatni członek zarządu wieloosobowego albo gdy składają ją jednocześnie wszyscy członkowie zarządu wieloosobowego, a spółka nie ma prokurenta, bowiem brak jest podstaw – do spotykanych w wypowiedziach orzecnictwa i piśmiennictwa - negocjowania reprezentacji spółki przez zarząd i zastąpienia jej reprezentacją spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego przez

organ właścicielski albo przez organ uprawniony do powoływania członków zarządu. Jak wyjaśniono, inne niż zarząd organy spółki (ani tym bardziej inne podmioty), nie mają kompetencji do reprezentacji biernej spółki. W tym kontekście oświadczenie o rezygnacji doręczone na adres spółki dochodzi do skutku z chwilą uzyskania przez pozostałego członka zarządu lub prokurenta możliwości zapoznania się z treścią tego oświadczenia w zwykłym toku czynności, a oświadczenie członka zarządu jednoosobowego lub ostatniego członka zarządu wieloosobowego albo wszystkich członków zarządu wieloosobowego rezygnujących jednocześnie – z chwilą doręczenia na adres spółki w sposób umożliwiający podjęcie niezbędnych działań związanych z rezygnacją.

O ile złożenie rezygnacji przez członka zarządu wieloosobowego, lub członka zarządu, gdy w spółce został ustanowiony prokurent, nie budzi wątpliwości, o tyle w przypadku członka jednoosobowego zarządu, gdy w spółce nie ma powołanego prokurenta, pojawiają się trudności, a oczywistym jest, że osoba pełniąca funkcje członka zarządu spółki z o.o. powinna szczególnie zadbać o prawną skuteczność złożenia oświadczenia o rezygnacji.

Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale w sprawie o sygn. akt III CZP 89/15:

„Nie napotyka natomiast uzasadnionych przeszkód wykonywanie reprezentacji biernej spółki w przypadkach złożonego na piśmie lub w postaci elektronicznej oświadczenia o rezygnacji z funkcji jedyne go członka zarządu lub wszystkich członków zarządu, rezygnujących jednocześnie, przez samego tego członka zarządu, który złożył rezygnację.

Nie przekonuje podnoszony przeciwko temu argument, że w tych przypadkach członek zarządu składający rezygnację dokonuje w istocie czynności prawnej z samym sobą, której skuteczności nie można zaakceptować ze względu na zagrażającą bezpieczeństwu spółki i obrotu kolizję interesów członka zarządu, składającego oświadczenie o rezygnacji, z interesami spółki, będącej adresatem oświadczenia. Interes osoby wchodzącej w skład zarządu w rozpatrywanym przypadku przejawia się przede wszystkim

w umożliwieniu tej osobie rezygnacji, niepodlegającej ograniczeniom i utrudnieniom, a interes spółki w uzyskaniu o tym informacji, pozwalającej podjąć niezbędne działania uzasadnione rezygnacją, w szczególności zainicjować powołanie nowego członka zarządu oraz spowodować dokonanie wpisu zmiany w składzie zarządu w rejestrze. W normalnym układzie stosunków interesy te nie kolidują ze sobą; przeciwnie ich realizacja może i powinna przebiegać harmonijnie.

Być może w sytuacji, gdy rzeczywiste proces zmiany osób wchodzących w skład zarządu przebiega harmonijnie, nie będzie większych trudności i wątpliwości co do skuteczności złożonych oświadczeń. Jednak rzeczywistość stosunków gospodarczych pokazuje, że sytuacja, gdy rezygnuje cały zarząd, albo rezygnację chce złożyć jedyny członek zarządu jest wynikiem albo trudności finansowych i w konsekwencji może wiązać się z odpowiedzialnością członków zarządu za zobowiązania spółki (dotyczy spółki z o.o.), albo konfliktu zarządu ze wspólnikami lub też innych trudnych sytuacji, których nie da się rozwiązać w harmonijny sposób. Oczywistym jest również, że rezygnacja jedyne go członka zarządu nie jest sytuacją pożądaną przez wspólników, którzy w zasadzie natchmiast powinni powołać nową osobę do pełnienia funkcji, a często nie chcą, czy też mają trudności ze znalezieniem i powołaniem osoby do pełnienia funkcji w zarządzie. Jednocześnie brak powołania nowego członka zarządu, powoduje, że nie ma organu uprawnionego do złożenia wniosków do KRS w zakresie ujawnienia zmiany danych spółki w zakresie wykreślenia osoby, która zrezygnowała z pełnienia funkcji w zarządzie.

W sytuacjach trudnych i konfliktowych, jedyny członek zarządu, który chce zrezygnować z pełnionej funkcji powinien zadbać o swoje interesy i zabezpieczyć się na okoliczność, gdy będzie musiał udowodnić, kiedy i w jaki sposób złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Członek zarządu powinien mieć na względzie, że gdy dojdzie do konieczności obrony przed odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (w zakresie spółki z o.o.) będzie musiał wykazać odpowiednimi dowodami datę i fakt prawnie skutecznego złożenia przez siebie rezygnacji z pełnionej funkcji.

Sąd Najwyższych w przedmiotowej uchwale podkreśla kilkakrotnie, że wymagane przez art. 61 §1 zdanie pierwsze k.c. złożenie oświadczenia woli adresatowi w taki sposób, aby mógł się on zapoznać z jego treścią stanowi warunek konieczny i zarazem wystarczający do skutku oświadczenia woli składanego innej osobie. Oświadczenie woli skierowane do osoby prawnej dojdzie zatem do skutku zgodnie z art. 61 zdanie pierwsze i § 2 k.c. w szczególności wtedy, gdy dotrze pod odpowiedni adres i osoby pełniące funkcję właściwego organu osoby prawnej uzyskają w zwykłym toku czynności możliwość zapoznania się z treścią tego oświadczenia.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że:

„Nie można natomiast zaaprobować spotykanego niekiedy zapatrywania, że oświadczenie woli doręczone na adres osoby prawnej dochodzi do skutku zgodnie z art. 61 k.c. również wtedy, gdy organ właściwy do reprezentowania osoby prawnej nie istnieje. Jeżeli osoba prawna nie ma organu właściwego do jej reprezentowania ani odpowiednio umocowanego przedstawiciela, nie jest możliwe zarówno składanie przez nią oświadczeń woli, jak i składanie jej oświadczeń woli ze skutkiem prawnym.” oraz w przedostatnim akapicie uzasadnienia wskazuje, że:

„Oświadczenie o rezygnacji doręczone na adres spółki dochodzi do skutku z chwilą uzyskania przez pozostałego członka zarządu lub prokurenta możliwości zapoznania się z treścią tego oświadczenia w zwykłym toku czynności, a oświadczenie członka zarządu jednoosobowego lub ostatniego członka zarządu wieloosobowego albo wszystkich członków zarządu wieloosobowego rezygnujących jednocześnie z chwilą doręczenia na adres spółki w sposób umożliwiający podjęcie niezbędnych działań związanych z rezygnacją.”

A zatem, biorąc pod uwagę, że:

- to zarząd, względnie prokurent lub pełnomocnik powołany przez zarząd jest uprawniony do reprezentowania spółki przy odbiorze oświadczenia o rezygnacji członka zarządu z pełnionej funkcji,

- oświadczenie woli członka zarządu musi dojść do spółki w taki sposób, aby ktokolwiek z osób mających prawo reprezentacji spółki mógł zapoznać się z jego treścią,
- oświadczenie woli złożone w stosunku do spółki, gdy nie ma jakiegokolwiek osoby uprawnionej do jej reprezentacji, jest nieskuteczne,

należy wskazać, że sytuacja jedynego członka zarządu, który chce złożyć rezygnację jest dość trudna, bowiem skoro „podpisał” oświadczenie o rezygnacji, to obiektywnie ma już wiedzę o tym fakcie i jest świadomy, że nie ma jakiegokolwiek innej osoby mogącej prawnie skutecznie odebrać od niego w imieniu spółki oświadczenie o rezygnacji w celu podjęcia dalszych działań związanych z reprezentacją.

W konsekwencji powyższego, jedyny członek zarządu, który chciałby zrezygnować z pełnionej funkcji, w sytuacji gdy wspólnicy nie wyrażają zainteresowania w powołaniu innych osób w skład zarządu, powinien on zadbać o powołanie prokurenta spółki lub ewentualnie pełnomocnika i dopiero po skutecznym powołaniu takiej osoby, złożyć oświadczenie o rezygnacji z pełnionej funkcji. Należy jedynie zasignalizować, że pozostawienie jedynie pełnomocnika w spółce przy braku zarządu i zakres jego umocowania mogą być kwestionowane, natomiast status prokurenta już nie.

Podsumowując, należy zaaprobować stanowisko SN przyjęte w komentowanej uchwale, że oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane – z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 §2 i art. 379 §2 ksh – spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 §2 lub 373 §2 ksh, tj. na ręce innego członka zarządu lub prokurenta. Prezentowane przez SN stanowisko powinno zakończyć definitywnie problem członków zarządu związany z wyborem osoby uprawnionej do odbioru oświadczenia w przedmiocie rezygnacji z pełnionej funkcji. Dotychczas bowiem, panujące rozbieżności powodowały, że członek zarządu chcąc być pewny skutecznego złożenia oświadczenia o rezygnacji z pełnionej funkcji, składał oświadczenie w tym przedmiocie zarówno zarządowi, radzie nadzorczej bądź

pełnomocnikowi spółki, a także zgromadzeniu wspólników.

Jedynak w zakresie osób będących jedynymi członkami zarządu w spółkach, w których brak jest prokurenta, zalecana jest szczególna ostrożność przy składaniu oświadczenia o rezygnacji. Należałoby bowiem powołać uprzednio prokurenta lub pełnomocnika, którzy w imieniu spółki będą faktycznie mogli zapoznać się z oświadczeniem woli rezygnującego członka zarządu, wówczas nie będzie skuteczny zarzut, że oświadczenie woli złożone w stosunku do spółki, gdy nie ma jakiegokolwiek osoby uprawnionej do jej reprezentacji, było nieskuteczne.

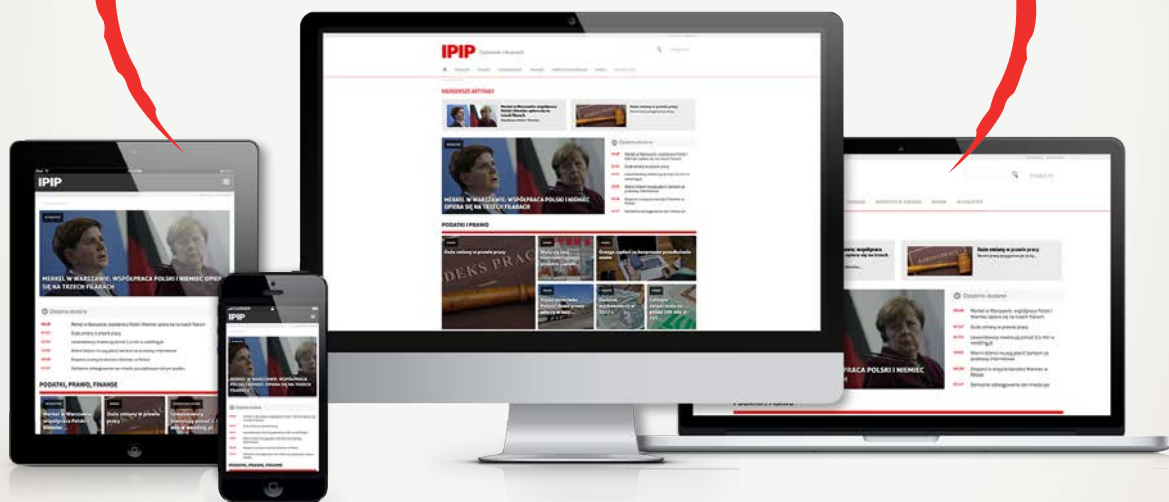
ALEKSANDRA KSIĘŻYK

Starszy Manager w Departamencie Prawnym. Radca prawny, od 2013 roku związana z Russell Bedford. Kieruje Działem Prawnym w Kancelarii Russell Bedford. Posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w warszawskich Kancelariach Prawnych głównie przy obsłudze średnich i dużych przedsiębiorstw, ale również spółek Skarbu Państwa. W swojej praktyce zajmowała się postępowaniami sądowymi i administracyjnymi, a także tworzeniem różnego rodzaju umów, w tym z elementami prawa własności intelektualnej, porozumień, regulaminów, dokumentacji wewnętrznej, a także zakupowej. Jednakże głównym obszarem praktyki i zainteresowania jest prawo handlowe i procesy transformacyjne przedsiębiorstw z elementami prawa podatkowego i bilansowego. Zajmuje się przygotowaniem, a następnie wdrożeniem i przeprowadzeniem procesów połączeń, podziałów i przekształceń, a także tworzeniem i likwidacją podmiotów. W zakresie postępowań opracowuje strategie procesowe lub negocjacyjne. Realizuje niestandardowe projekty i wdraża nieszablonowe rozwiązania, przygotowywane zgodnie z indywidualnymi potrzebami klientów. Autorka artykułów dotyczących głównie aspektów związanych z procesami transformacyjnymi.

IPIP

CODZIENNIE O FINANSACH I GOSPODARCE

Czytaj w **każdym** miejscu
na **dowolnym** urządzeniu!



www.ipip.com.pl

Prawo • Podatki • Płace • Finanse • Gospodarka • Polityka

CZY SPRZECZNOŚĆ UCHWAŁY WSPÓLNIKÓW SPÓŁKI Z O.O. Z UMOWĄ SPÓŁKI JEST SAMODZIELNĄ PRZESŁANKĄ UWZGLĘDNIENIA POWÓDZTWA O UCHYLENIE TAKIEJ UCHWAŁY?

ZGODNIE Z ART. 249 KODEKSU SPÓŁEK HANDLOWYCH UCHWAŁA WSPÓLNIKÓW SPÓŁKI Z O.O. SPRZECZNA Z UMOWĄ SPÓŁKI BĄDŹ DOBRymi OBYCZAJAMI I GODZĄCA W INTERESY SPÓŁKI LUB MAJĄCA NA CELU POKRZYWDZENIE WSPÓLNIKA MOŻE BYĆ ZASKARŻONA W DRODZE WYTOCZONEGO PRZECIWKO SPÓŁCE POWÓDZTWA O UCHYLENIE UCHWAŁY. W ZWIĄZKU Z ZASTOSOWANIEM WW. PRZEPISU W PRAKTYCE, POWSTAŁO SZEREG WĄTPLIWOŚCI NA TLE CHARAKTERU (SAMODZIELNOŚCI) PRZESŁANKI „SPRZECZNOŚCI UCHWAŁY Z UMOWĄ SPÓŁKI” JAKO SAMODZIELNEJ PRZESŁANKI DO ZASKARŻENIA.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2016 r. (III CZP 1/16) SN stwierdził, iż: sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki nie jest samodzielną przesłanką uzasadniającą uwzględnienie powództwa o uchylenie tej uchwały.

Sąd Najwyższy przyjął, iż przepis art. 249 KSH składa się z dwóch członów koniunkcji połączonych spójnikiem „i”, tj. z pierwszego członu uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami, oraz z drugiego członu i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika. Opierając się na powyższej konstrukcji SN uznał, iż przesłanki sprzeczności uchwały wspólników z umową spółki nie można uznać za mającą samodzielny (autonomiczny) charakter, a więc za w pełni wystarczającą dla uwzględnienia powództwa o uchylenie uchwały. SN słusznie zwrócił uwagę na umiejscowienie w art. 249 § 1 Kodeksu spółek handlowych słowa „sprzeczność”, które odnosząc się zarówno do przesłanki „sprzeczności uchwały z umową” jak i „sprzeczności dobrymi obyczajami” potwierdza, iż przedmiotowe przesłanki stanowią jeden nierozdzielny człon koniunkcji.

SN zwrócił także uwagę na fakt wprowadzenia w KSH w różnych przepisach dwóch odrębnych powództw (o

unieważnienie i o uchylenie uchwały wspólników spółki) służących eliminacji uchwał wspólników z obrotu prawnego, istotnie różnicując przesłanki uwzględnienia każdego z nich.

Odwołując się do wykładni funkcjonalnej SN wskazał, iż ww. teza pozwala na poszerzenie sądowej kontroli okoliczności mogących prowadzić do eliminacji uchwały wspólników z obrotu prawnego oraz wskazał na zasadę stabilności funkcjonowania osób prawnych podkreślając, że przyjęta w wyroku interpretacja pozwoli zapobiec ewentualnej „obstrukcji” i destabilizacji funkcjonowania spółki, polegającej na zaskarżaniu uchwał, jako formalnie sprzecznych z umową spółki, przez mniejszościowych wspólników, nieaprobujących woli wspólników większościowych.

Biorąc pod uwagę ww. argumentację oraz fakt, iż pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w przedmiotowym wyroku jest dominujący zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie należy przyjąć, że sama sprzeczność uchwały wspólników spółki z o.o. z umową spółki nie może stanowić samodzielnej przesłanki uwzględnienia powództwa o jej uchylenie. Do zaskarżenia uchwały sprzecznej z umową spółki, konieczne jest także, aby taka uchwała dodatkowo godziła w interesy spółki lub też miała na celu pokrzywdzenie wspólnika

ALEKSANDRA KSIĘŻYK

Starszy Manager w Departamencie Prawnym. Radca prawny, od 2013 roku związana z Russell Bedford. Kieruje Działem Prawnym w Kancelarii Russell Bedford. Posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w warszawskich Kancelariach Prawnych głównie przy obsłudze średnich i dużych przedsiębiorstw, ale również spółek Skarbu Państwa. W swojej praktyce zajmowała się postępowaniami sądowymi i administracyjnymi, a także tworzeniem różnego rodzaju umów, w tym z elementami prawa własności intelektualnej, porozumień, regulaminów, dokumentacji wewnętrznej, a także zakupowej. Jednakże głównym obszarem praktyki i zainteresowania jest prawo handlowe i procesy transformacyjne przedsiębiorstw z elementami prawa podatkowego i bilansowego. Zajmuje się przygotowaniem, a następnie wdrożeniem i przeprowadzeniem procesów połączeń, podziałów i przekształceń, a także tworzeniem i likwidacją podmiotów. W zakresie postępowania opracowuje strategie procesowe lub negocjacyjne. Realizuje niestandardowe projekty i wdraża nieszablonowe rozwiązania, przygotowywane zgodnie z indywidualnymi potrzebami klientów. Autorka artykułów dotyczących głównie aspektów związanych z procesami transformacyjnymi.



ZARZĄDZAJĄCY ALTERNATYWNYMI
FUNDUSZAMI INWESTYCYJNYMI (ZAFI)

ALTERNATIVE INVESTMENT
FUNDS MANAGER (AIFM)

ALTERNATYWNE FUNDUSZE INWESTYCYJNE (ASI)



WYCHODZĄC NAPRZECIWIW POTRZEBOM KLIENTA, ZESPÓŁ RUSSELL BEDFORD STWORZYŁ MODEL STRUKTURY UMOŻLIWIAJĄCY INWESTOWANIE W PRYWATNY ALTERNATYWNY FUNDUSZ INWESTYCYJNY, CO KREUJE NOWE INDYWIDUALNE ROZWIĄZANIA DLA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ I PROJEKTÓW INWESTYCYJNYCH NASZYCH KLIENTÓW, PRZY RÓWNOCZESNEJ MAKSYMALIZACJI EFEKTYWNOŚCI FINANSOWEJ PROWADZONYCH INWESTYCJI DZIĘKI UZYSKANEMU ZWOLNIENIU Z PODATKI CIT.

Klientowi oferujemy założenie na jego rzecz alternatywnej spółki inwestycyjnej, która stanowić będzie alternatywny fundusz inwestycyjny – podmiot, który pozyskuje kapitał z myślą o inwestowaniu go zgodnie z określoną polityką inwestycyjną, jak również gromadzi aktywa inwestorów.

Stworzona przez nas i zaproponowana naszym Klientom struktura inwestycyjna daje realny zwrot z inwestycji przy bezpieczeństwie prawno-podatkowym.

www.russellbedford.pl

rbmagazine.russellbedford.pl

Biuro Warszawa

ul. Marynarska 11
02-674 Warszawa
T: 22 299 01 00
F: 22 427 44 02
E: office@russellbedford.pl

Biuro Gdańsk

ul. Jaśkowa Dolina 81
80-286 Gdańsk
F: 22 427 44 02
E: gdansk@russellbedford.pl

Biuro Katowice

ul. Lompy 14 lok. 410
40-040 Katowice
T: 32 731 34 20
F: 32 731 34 21
E: katowice@russellbedford.pl

